Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 6 Nowy Targ, dnia 17 marca 1935 r. Rok XXIII.

Marszałkowi Piłsudskiemu
w dniu Imienin.

Z zawieruchy wojennej, morderczych zmagań potęg światowych wyrosła spiżowa postać Józefa Piłsudskiego, która stała się dla nas symbolem czynu i wyzwolenia. Od wczesnych lat młodzieńczych aż do obecnego sędziwego wieku, przez całe życie Marszałka Piłsudskiego przejawia się czyn, którego istotą ofiarna i wytrwała praca dla Polski. Czynem tym robota konspiracyjna, długie lata więzienia, tułaczka wśród obcych, Strzelec, Legjony, P. O. W., a kiedy wysiłki te uwieńczone zostały wolnością jaką nam przyniósł rok 1918, Marszałek Józef Piłsudski nie ustaje w pracy, lecz młode państwo rozbudowuje i prowadzi do potęgi, godnej Narodu Polskiego. Dlatego dziś, w dniu Imienin cały naród polski w głębokiem zrozumieniu czynu Marszałka Piłsudskiego, składa Mu hołd wdzięczności i przywiązania. Podhale, które w ruchu niepodległościowym wzięło duży udział łączy się z całym Narodem w manifestacjach Imieninowych naszego Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego. Wszak tu, u nas, w latach poprzedzających wielką wojnę światową niejedną chwilę spędził Józef Piłsudski, tutaj w roku 1914 odbywały się manewry młodej armji polskiej, stąd wreszcie wyruszył na apel Komendanta liczny zastęp chłopców podhalańskich. Podhale zawsze wierne idei Marszałka Józefa Piłsudskiego składa w dniu Jego Imienin uroczyste zapewnienie, że idei tej służy i służyć będzie. Dzień 19 marca niech nie będzie przelotną manifestacją lecz wielkiem świętem, w którem nasze cele, zamiary i czyny dostroimy do wielkich cnót obywatelskich czci godnego Solenizanta.



Cel i znaczenie kursów gospodarstwa domowego na Podhalu.

(Referat wygłoszony na kursie nauczycielstwa szkół zawodowych w Krakowie, przez Dra Fr. Ciszka).

III.

Okres zatem nauczania trzeba tak przedłużyć, by dał uczennicom maksimum wiadomości i te należycie utrwalił. Zwracam uwagę paniom, że sprawy te omawiam z punktu widzenia potrzeb regjonu podhalańskiego w którym absolwentki kursów muszą posiadać stu procentowe przygotowanie do zawodu a nie połowiczne. W związku z tem prowadzone dotychczasowym sposobem kursy nie dają całokształtu przygotowania — brak dostatecznie długiej praktyki i co najważniejsze nie dają kontaktu z gościem i nie przygotowują praktycznie do obsługi gościa. Rzecz niesłychanie ważna, i bodaj czy nie ważniejsze niż celująco przygotowany obiad. Wszak gość o jakości pensjonatu czy hotelu urabia sobie opinję między innemi z uprzejmości, kultury i czystości służby pokojowej z którą ma większą i częstszą możność stykania się niż n. p. z kucharką. Dlatego uważam za konieczne i celowe prowadzenie kursów w ten sposób, by po okresie przygotowawczym trwającym 6—8 tygodni, te same dziewczęta pod kierownictwem swej wychowawczyni prowadziły przez 1 lub 2 sezony, zależnie od potrzeb miejscowych pensjonat, w którym dopiero zapoznają się z praktyczną stroną kursu. Nauczą się nie tylko pracować w kuchni lecz i w pokoju, nauczą się czystości i porządku domowego, zetkną się z gośćmi nauczą się grzeczności i uprzejmości. W ten sposób prowadzony kurs pozwoli wychowawczyni na dłuższą obserwację wychowanek i da możność posegregowania ich zależnie od uzdolnień do różnych działów pracy swego przyszłego zawodu.

Trudności w wynajęciu pensjonatu nie widzę żadnych — bo jeżeli dziś chłop wynajmuje pierwszej lepszej paniusi pensjonat, nie mając żadnych gwarancyj dotrzymania warunków umowy, to chętniej zrobi to z instytucją opartą o Kuratorjum Okręgu szkolnego, instytucją państwową dającą całkowitą pewność solidności. Kalkulacja cen obliczona nie na zysk czy wyzysk lecz na opłacenie wydatków własnych wraz z amortyzacją wkładu, to napewno wytrzyma w każdej miejcowości letniskowej konkurencję ze stroną drugą. Solidnie sposobem szkolnym prowadzone pensjonaty przy równoczesnej reklamie ściągną potrzebną ilość gości. W ten sposób prowadzone pensjonaty dadzą pełne kwalifikacje uczennicom, Podhalu zaś zastęp pracowniczek w przemyśle pensjonatowym i hotelowym miejscowej ludności intratne zajęcie i bezpośrednie korzystania z dobrodziejstw wynikających i przyrodzonych warunków Podhala. Odpowiednio z czasem pomnożona ilość w ten sposób przygotowanych pracowniczek, stworzy na wzór szwajcarski swoisty przemysł na Podhalu pensjonatowy oparty na elemencie miejscowym. Ostatni wreszcie postulat to utrzymanie kontaktu z absolwentkami kursów i ułatwienie im otrzymania pracy. Zadaniem kursów gospodarstwa domowego na Podhalu poza ogólnym podniesieniem kultury na naszej wsi, jest danie możności zarobkowania całym zastępom dziewcząt góralskich, które przy obecnym przeludnieniu i przysłowionej biedzie góralskiej są bardzo często zawadą w domu rodzicielskim. I to że wieś dotychczas mało zainteresowania wykazuje dla kursów gospodarstwa domowego i że mimo najwyższej propagandy trudno nieraz przełamać tradycyjny mur niechęci i zacofania — między innemi w dużej mierze powodowane jest przez to iż lud tamtejszy nie widzi korzyści bezpośrednich jakie te kursy ze sobą przynoszą. Dlatego uważam za konieczne prowadzenie przy szkołach zawodowych biur pośrednictwa pracy, które swoim wychowankom uzyskanie tej pracy będą ułatwiały. I jeżeli dyrekcje szkół średnich przez wyszukiwanie korepetycyj ułatwią swoim wychowankom pracę zarobkową to tem bardziej czynić to powinny szkoły zawodowe, których nazwa i te czynności w sobie kryje. Biura takie powinny prowadzić ewidencję dokładną uzdolnień i zamiłowań swoich wychowanek i te w odpowiednie miejsca kierować. Oczywiście w takim spisie pracowniczek winny się znaleść tylko takie za których dostateczne przygotowanie i solidność może wziąść szkoła całkowitą odpowiedzialność. Zapotrzebowanie będzie bardzo wielkie, bo najpierw tego rodzaju pracowniczek naprawdę brakuje na Podhalu, obliczając na 10 gości jedną pracownicę to w tej chwili w sezonach pensjonaty zatrudnią 8000 dziewcząt, powtóre właściciele pensjonatów chętniej wezmą pracownicę ze szkoły z gwarancją tejże szkoły aniżeli jak dotychczas od pokątnych stręczycielek. Jeśli w ten sposób się sprawę ujmie i lud nasz zobaczy bezpośrednie korzyści z odbycia kursu płynące, wtedy będziemy musieli przy wpisaniu kursistek numerus clausus wprowadzić, wieś zaś z procesją przyjmować będzie u siebie kierowniczkę kursu.

W końcu zwrócić chciałem uwagę na konieczność ścisłej współpracy na kursach z lekarzem higjenistą. Przecież dzisiejsza wiedza gospodarczo domowa oparta jest w zupełności na zdobyczach higjeny i kursistki jeśli się chce naprawdę przygotować do swojego zawodu, to przedewszystkiem musi się je zapoznać z najogólniejszemi zasadami higjeny — ze skutkami niechlujstwa i z walką z tym największym wrogiem kultury naszej wsi. Wszak przyszła praca kursistek odbywać się będzie tylko pod okiem lekarza, który z racji swych czynności urzędowych ma nadzór nad pensjonatami i wogóle lokalami społecznej użyteczności gastronomicznej. Trzeba to tem więcej zrobić, ponieważ nauczanie na kursach prowadzo-

ne jest pod wysokiemi auspicjami naszych władz szkolnych, które w przeciwieństwie do różnych bractw temi rzeczami się zajmujących gwarantować winny nauczanie w najszerszem zgodnem z duchem czasu i postępem nauki zakresie. Na tem skończyłbym omawianie kursów wędrownych gospodarstwa domowego na Podhalu. Mój referat napewno spotka się z całym szeregiem zastrzeżeń, które przy dyskusji może się jakoś dadzą uzgodnić. Ze swej strony zdaję sobie sprawę z trudności jakie trzeba będzie zwalczyć przy wprowadzeniu tego rodzaju nauczania. Nie mniej jednak twierdzę, że trudności te są do pokonania, zaś interes ludności góralskiej i interes letników masowo co roku zjeżdzających na Podhale wymaga racjonalnego i celowęgo prowadzenia tej dziedziny pracy społecznej. Wtedy kursy gospodarstwa domowego staną się naprawdę zawodowemi i staną na wysokości swego zadania.

(Koniec).

Sekcja leśna przy O. T. R.

W styczniu odbyło się w Nowym Targu zebranie właścicieli lasów, którego sprawozdanie podajemy.

W obradach wzięli udział: Prezes Krakowskiej Izby Rolniczej prez. Edward Kleszczyński, Starosta M. Korniak, Wojewódzki Inspektor Stanisław Kopeć, Komisarz O. L. Inż. Czesław Madeyski, Inż. Mieczysław Borowiec, Inż. Franciszek Czubernat.

Zebranie zagaja Starosta Powiatowy M. Korniak witając wszystkich obecnych i proponuje na przewodniczącego obrad prezesa Rady Izby Rol. Kleszczyńskiego, Prezes Kleszczyński obejmuje przewodnictwo.

W krótkim przemówieniu podnosi ważność i znaczenie lasu dla wszystkich dziedzin gospodarki społecznej ze szczególnem uwzględnieniem roli lasu dla górskiego powiatu nowotarskiego, gdzie las dla gospodarza jest podstawą dobrobytu i stanowi bardzo często jedyne źródło dochodu, gdyż uboga gleba tut. powiatu nie jest w stanie dostarczyć odpowiedniej ilości pożywienia.

Wobec czego gospodarka rolna nie może iść w kierunku zbożowym i w tut. warunkach rolnik winien skierować cały swój wysiłek w kierunku podniesienia hodowli bydła i racjonalnego zagospodarowania pastwisk. W końcu zwracając uwagę na znaczenie lasu dla zmniejszenia skutków powodzi, proponuje utworzenie sekcji leśnej przy Okręgowym Twie Rolniczem w N. Targu.

Z kolei wygłasza referat Inż. Madeyski na temat „Postulaty racjonalnej gospodarki leśnej w pow. nowotarskim". Na wstępie podaje prelegent ogólne wiadomości dotyczące lasów w pow. nowotarskim, a dalej podkreśla znaczenie lasów dla turystyki i gospodarki letniskowej powiatu nowotarskiego oraz zauważa, że szkody wynikłe skutkiem ostatniej powodzi są spowodowane w przeważnej części brakiem zalesienia stromych zboczy i zlewisk rzecznych, nieodpowiednią gospodarką i nadmiernemi wyrębami drzewostanów w górskich terenach.

Nadmierne wyręby są wykonywane przeważnie w lasach spółkowych. Celem uregulowania gospodarki w tych lasach jest konieczna odpowiednia ustawa o spółkach leśnych.

Wielką zaporą przy uregulowaniu gospodarki leśnej są serwituty przyczem najszkodliwsze serwituty

Prof. Dr. JÓZEF RAFACZ

Dzieje i ustrój Podhala nowotarskiego za czasów Rzeczypospolitej Polskiej.

Komunikat wygłoszony dn. 30 maja 1932 r.

II.

Po Ratułdach i osobach, które wspólnie z tą rodziną władały Nowotarszczyzną (tak np. po Andrzeju Ratułdzie Nowy Targ miał Melchjor Kłęb z Raciborska, wójtostwo zaś nowotarskie było we władaniu Michała Spisa do r. 1525) dostaje się Podhale w ręce Jana Pieniążka i jego następców. Pieniążek starostwo nowotarskie dostaje jako wiano z małżeństwa z Beatą córką Marka Ratułda. Posesję tą znacznie zwiększył przez wykup sąsiadujących wsi i tak wykupił Kasinkę w r. 1509, wykupił dział Marka młodszego Ratułdowicza z rąk wdowy po nim Korduli w r. 1518 (dostał w ten sposób Mszanę i Olszówkę, wykupił Nowy Targ z Mieściskiem jako dawny dział Andrzeja Ratułda wraz z wójtostwem nowotarskiem z rąk Michała Spisa w r. 1525). Ta zapobiegliwość w kierunku powiększenia dóbr doczesnych a nadto sprawy publiczne (był sędzią ziemskim krakowskim, referendarzem koronnym, przez krótki czas instygatorem, zaś w roku 1532 wszedł do komisji mającej przygotować projekt prawa sądowego polskiego), wypełniły cały żywot Jana Pieniążka tak, że za jego czasów ani jedna osada na Podhalu nie powstała. Natomiast korzystając z wpływów, jakiemi się cieszył na dworze królewskim, potrafił ustalić sumę dzierżawną, za którą on i jego następcy mieli dzierżyć tę majętność królewską. Suma zastawna wynosiła 2000 zł. i w niej to zastawem miała być cała obszerniejsza Nowotarszczyzna (nietylko więc późniejsze starostwo nowotarskie ale zarazem późniejsze osobne dzierżawy — porębska, mszańska, kasińska i olszowska) jak również 500 zł. na wójtostwie nowotarskiem (chcąc zyskać takie ustalenie i dożywocie darował Pieniążek królowi kwotę zł. 600, jakie dał na wykupienie sołectwa w Mszanie).

Jan Pieniążek umarł, dokonawszy tego ostatnie-

wypasania bydła i owiec w lasach. Celem zwiększenia ilości paszy dla bydła należy przeprowadzić meljorację hal i zapobiec w ten sposób niszczenia nalotów i młodników przez wypas bydła i owiec w lesie.

Wskutek dewastacji lasów i niszczenia przez wypas bydła naturalnego obsiewu wytworzyły się w pow. nowotarskim znaczne przestrzenie nieużytków. Zalesienie nieużytków przeprowadza Wydział Powiatowy stosownie do ilości przeznaczonych na ten cel funduszów przez Ministerstwo Ref. Roln. napotykając na znaczne trudności ze strony współwłaścicieli nieużytków, gdyż dla uniemożliwienia wykonania zalesienia wystarczy sprzeciw jednego ze współwłaścicieli, którzy bardzo często kierując się złą wolą nie podają nawet powodów sprzeciwu.

Dotychczas wykonano zalesienie nieużytków w Krościenku, Krauszowie, w Sromowcach Niżnych i Ochotnicy. Zalesione nieużytki wymagają jeszcze prac pielęgnacyjnych i opieki fachowej. Wszelkie czynności gospodarcze wykonywane w lesie winny być oparte na racjonalnie opracowanem planie gospodarczym. Ilość planów gospodarczych w powiecie nowotarskim powoli wzrasta. Jednak zagospodarowanie lasów na podstawie planów gospodarczych wymaga odpowiedniej ilości wykwalifikowanego personelu leśnego, którego w pow. nowotarskim jest znikoma ilość. Przy wykonaniu planu gosp. należy zwrócić uwagę na racjonalnie sprojektowany podział przestrzenny, który winien być dostosowany do rzeźby terenu. Pozatem należy dążyć do wyhodowania drzewostanów różnowiekowych, które są odporne na działanie wywalających wiatrów okiści i t. p.

Przy użytkowaniu lasów najbardziej odpowiednią jest metoda cięć smugowo przerębowa Dr. Wagnera zwłaszcza w lasach drobnej własności.

Następnie wygłasza referat Inż. Borowiec na temat „Projekt założenia związku właścicieli lasów". Na wstępie prelegent nadmienia, że wobec doniosłego znaczenia lasów dla wszystkich dziedzin gospodarki społecznej i wielkiego zaniedbania gospodarki leśnej Krakowska Izba Rolnicza zamierza utworzyć Inspektorat Lasowy. Celem rozszerzenia działalności na polu leśnictwa współdziałania z Izbą rolniczą nad podniesieniem gospodarki leśnej i obrony interesów właścicieli lasów wskazanem jest założenie Związku lasów w pow. nowotarskim. W związku z powyższym przedstawił Inż. Borowiec projekt statutu Związku właścicieli lasów. Statut ten przewiduje następujące cele związku:

1) podniesienie poziomu gospodarki leśnej, 2) organizowanie produktów leśnych, 3) samopomoc finansowa, 4) obrona interesów leśnictwa właścicieli lasów, 5) oświata leśna. a) dokształcenie personelu b) uświadamianie ludności w pow. nowotarskim o wartości lasu dla społeczeństwa i kraju, przy szczególnem podkreśleniu ważności lasu jako czynnika rozwoju letnisk w powiecie., 6) udzielanie wskazówek gospodarczo leśnych, 7) współpraca z bratniemi organizacjami.

Do spełnienia powyższych zadań związek właścicieli lasów dążyć może przez:

1) organizowanie odczytów, 2) organizowanie kursów fachowych (dla leśnych i leśniczych), 3) konferencje leśno-gospodarcze, 4) zwiedzanie wzorowych gospodarstw leśnych, 5) opracowanie projektów i memorjałów w sprawach gospodarczo leśnych, 6) organizowanie gospodarstw wzorowych, 7) wydawanie

---

go aktu, skoro słyszymy o jego zgonie w tym samym roku 1532, a z jego śmiercią — po pewnych małych przemianach — ostatecznie tak zwane później starostwo nowotarskie wyodrębnia się z pełniejszej nowotarszczyzny. Obejmuje je bowiem syn Prokop Pieniążek, gdy dzierżawa porębska (Poręba, Zawada, Podobin, Witów, Kunina, Kuninka, Mszana górna, Niedźwiedź, Włostówka, Łętowa), dostała się Beacie, wdowie po Pieniążku (potem zaś innym jej sukcesor, ostatecznie zaś w dziedziczne władanie Sebastjana Lubomirskiego wzamian za szyb Lednicę z wsią w r. 1607), dzierżawa zaś mszańska (Mszana dolna, Olszówka, Kasinka, Słoinka, Glizne, Raba, Mieścisko, Jasionów, Skaliste), która początkowo była we władaniu Beaty Pieniążkowej, po niej zaś Jana Pieniążka i jego sukcesorów. Ta chociaż potem podzieliła się na trzy odrębne starostwa — mszańskie, olszowskie i kasińskie, jednak do końca istnienia Polski była królewszczyzną.

Królewszczyznę nowotarską po Prokopie miał w posiadaniu następnie syn jego Jan Pieniążek, podczasy krakowski, na którego co do zastawu, który był podstawą prawną władania, zaszła o tyle zmiana, iż sejm w roku 1562/3 postanowił, iż stare sumy, a taką była wierzytelność, w której dzierżyli Podhale Pieniążkowie, muszą być wytrzymane w 4 dożywociach (za każdem dożywociem upłacała się suma dłużna o $^1/_4$, aby po ich upływie dobra, jako nieobdłużone, wróciły do króla). Istotnie, po Janie, dożywocie miała wdowa po nim Zofja Sierakowska, która do r. 1616 (wtedy umiera) dzierżyła Podhale. Rządy Pieniążków dla pracy osadniczej miały wielkie znaczenie, skoro przynajmniej 15 osad powstało w ich czasach (Czarny Dunajec, Morawczyna, Maruszyna, Niwa, Biały Dunajec, Bańska — wszystkie powstały przed r. 1564 — Bystre, Chochołów, Pieniążkowice, Ciche, Wróblówka, Odrowąż, Podczerwone, Dział, Pyzówka, Lasek, Leśnica, Ratułów, Skrzypne i Załuczne), działalność ta zaś jeszcze wyraźniej występuje gdy się zważy, iż zastali oni tu zaledwie 5 osad (Nowy Targ, Szaflary, Waksmund, Długopole i Klikuszowę). (C. d. n.)

komunikatów informacyjnych dotyczących rynku drzewnego 8) założenie spółdzielni drzewa.

W wyniku dyskusji wybrano zarząd sekcji w składzie następującym: Walentego Tylkę z Cichego jako przewodniczącego. Władysława Dudzińskiego z Maniów jako zastępcę przew., Inż, Mieczysława Borowieca jako sekretarza, Inż. Leona Kociołka ze Szlachtowej, Piotra Sztaszla z Maruszyny, Józefa Kobylaka z Jabłonki i Murzańskiego z Gronkowa jako członków Zarządu.

Sprawy oświatowe.

Nauczycielstwo szkół powszechnych poza obowiązkową pracą w szkole prowadzi obywatelską akcję społeczno-oświatową.

W pracy oświatowej pozaszkolnej niema dokładnie ustalonych zasad i metod pracy, wypracowuje się je dopiero. Cel jest jeden — ale zależnie od środowiska pracy, od zespołu uczestników, od indywidualności pracownika oświatowego — różnemi drogami zdąża się do tego celu, próbuje się różnych środków. W jednej miejscowości pracuje z dobremi wynikami, np. zespół teatralny, a trudno jest uruchomić kurs dokształcający. Gdzieindziej ludność odczuła już i zrozumiała potrzebę czytelnictwa — praca skupia się wokół bibljoteki i czytelni czasopism. W jednej wsi praca oświatowa skupia wszystką niemal młodzież męską — próby objęcia pracą równocześnie dziewcząt i chłopców narażają się na sprzeciwy, na opinję „obrazy Boskiej“. Niesposób wyliczyć wszystkie te różnice. Ale badając je i porównując dochodzi się przecież do pewnych wniosków ogólnych, doświadczenia z jednej miejscowości stosuje się z koniecznemi zmianami w drugiej, osiągając dobre wyniki.

Tę wymianę doświadczeń i ustalanie metod pracy mają na celu rejonowe konferencje nauczycielskie, poświęcone pracy oświatowej pozaszkolnej. Omawia się na nich teorję pracy społecznej, pogłębia znajomość środowiska i przeprowadza pokazy pracy w pewnych formach, np. w teatrze i chórze ludowym, w świetlicy czy na kursach dokształcających.

Ostatnio odbyła się taka konferencja rejonu czarnodunajeckiego w Pieniążkowicach. Omówiono tam sposób prowadzenia pracy w chórach ludowych, poczem p. Józef Papież przeprowadził pokaz pracy w chórze męskim, obejmujący naukę śpiewu z nut, wyuczenie nowej pieśni trzygłosowej i koncert wyuczonych poprzednio pieśni. Pokaz wzbudził ogólne uznanie i wywołał zdumienie, że tak wiele można zrobić przy umiejętności kierownika chóru i wytrwałości zespołu. Szczególne uznanie znalazła daleko posunięta znajomość nut, niespotykana w innych chórach ludowych.

Prelegent i uczestnicy konferencji doszli do wniosku, że na wsi łatwiej jest (ze względu na materjał głosowy) osiągnąć wyższy poziom artystyczny w chórze mieszanym, niż w chórze męskim, że takie właśnie chóry należy zakładać, jeśli tylko nie napotykamy przytem na przeszkody, wynikający z niezrozumienia sprawy, mogące w niektórych wypadkach niesłychanie utrudnić pracę.

Stwierdzono też, że bardzo ważnym czynnikiem są występy chóru w kościele. Dają one bowiem zespołowi chóralnemu zadowolenie i podnietę do dalszej pracy, a zarazem podnoszą kulturę muzyczną ogółu ludności.

Poza sprawą w pracy w chórze ludowym wiele czasu poświęcono zagadnieniom samokształcenia. — Omówiono literaturę przedmiotu i postanowiono wprowadzić na próbę nowy system pracy zespołowej na konferencjach rejonowych. Ustalono dokładnie określony temat rozważań na następną konferencję (stosunek starszej ludności do udziału młodzieży w organizacjach społecznych — strony dodatnie i ujemne — ich przypuszczalne przyczyny — próby oddziaływania na niewłaściwy stosunek do tego zagadnienia — wyniki pozytywne i doświadczenia ujemne). Temat ten rozważą i opracują wszyscy uczestnicy konferencji, a pięć osób wybranych zgóry na konferencji w Pieniążkowicach, zreferuje go krótko w odniesieniu do własnego środowiska przed rozpoczęciem dyskusji. W tak przygotowanej dyskusji wezmą czynny udział wszyscy uczestnicy konferencji, będzie to naprawdę praca zespołowa.

Ten system pracy godny jest polecenia nietylko na konferencjach nauczycielskich, lecz także w bardziej wyrobionych zespołach świetlicowych i na kursach dokształcających. Trzebaby go tylko uzupełnić przez wskazanie dostępnej dla wszystkich, a przynajmniej dla owych kilku referentów literatury, omawiającej obszerny temat (książki, broszury, artykuły w czasopismach).

Należy też pamiętać, że o dobrych wynikach pracy w zespole decyduje obok przygotowania uczestników do dyskusji także osoba przewodniczącego— jego umiejętność wysuwania zagadnień, podtrzymania dyskusji, kierowania jej do wytyczonego jasno celu i zbierania wyników—wniosków ze wspólnych rozważań

Wcześniej jeszcze odbyły się konferencje półoświatowe w Rabie Wyżnej (rejon Chabówka) i w Szlachtowej (rejon Krościenko). Konferencja w Rabie W. poświęcona była zagadnieniom regjonalnem (referat ks. Bulandy), pracy gospodarczej (referat p. inż. Czubernata) i pracy świetlicowej (pokaz świetlicy „Watry“, przeprowadzony przez p. kier. Gondka). W Szlachtowej p. kier. Ostrowski referował sprawę pracy oświatowej wśród Łemków i przeprowadził pokaz świetlicy p. M. Bielawska referowała zagadnienie samokształcenia. Obie konferencje miały interesujący przebieg i dały wartościowe wyniki — szkoda, że brak miejsca nie pozwala narazie przedstawić tu dokładnie poruszonych zagadnień osiągniętych wniosków. *Czesław Kozioł.*

KRONIKA

Dnia 3 i 9 marca odbyło się w sali Obrad Wydziału Powiatowego w N. Targu pożegnanie Starosty p. Korniaka, który został przeniesiony na Starostę do Jędrzejowa. Imieniem Rady Powiatowej żegnał starostę p. dyr. Drużbacki, w imieniu urzędników Starostwa i Wydziału Powiatowego p. vice starosta Füller i inspektor Berezowski. W przemówieniach wszyscy podkreślali zasługi ustępującego p. Starosty Korniaka, który w czasie trzechletniego kierownictwa starostwem pozostawił po sobie nowy budynek Wydziału Pow. uruchomiono szkołę Rolniczą, stadjon sportowy w N. Targu, wreszcie szosę, Chochołów — Witów — Zakopane. Podnoszono również wielkie zasługi p. Starosty w czasie powodzi, który potrafił zorganizować bardzo szybką i skuteczną pomoc dla dotkniętych klęską powodzi. W uznaniu zasług p. Starosta otrzymał złoty krzyż zasługi. Panu Staroście Korniakowi życzymy na nowej placówce owocnej pracy.

W dniu 23 lutego br. odbył się w kościele paraf. w Rymaczach ślub p. Marji Bryniczkówny siostry długoletniego współpracownika Gazety Podhalańskiej Prof. Józefa Bryniczki z panem inż. Ignacym Żmudą.

W dniu 13 marca br. odbył się ślub w Chorzowie na Śląsku p. mgr. Wojciecha Siutego, rodem z Witowa, p. Anielą Ratułowską z Cz. Dunajca. Naszemu Prenumeratorowi życzymy — „Szczęść Boże".

Z Szkoły Rolniczej w N. Targu. Uczniowie Wysoko Górskiej Szkoły Rolniczej w N. Targu zorganizowali Uczniowskie Ognisko Zw. Podhalan, które się pięknie rozwija. Zebrania odbywają się co tygodnia a posiedzenia Zarządu przynajmniej dwa razy w tygodniu. Sekcją Ogniska jest Spółdzielnia uczniowska, która posiada sklepik. Codziennie odbywają się świetlice o charakterze regjonalnym. 3 marca urządziło Ognisko Wieczornicę. Na program tejże złożyły się gawędy, pieśni i tańce góralskie. Głównem zadaniem Ogniska jest skupienie życia towarzyskiego wśród uczniów i wychowanie tęgich pracowników w Ogniskach Podhalan w powiecie. —

Z Pow. Związku Pszczelniczego w N. Targu. Zarząd Powiatowego Związku Pszczelniczego w Nowym Targu zawiadamia wszystkich pszczelarzy w powiecie, by w jak najkrótszym czasie nadesłali zapotrzebowanie cukru na dokarmienie pszczół, (licząc po 2 kg. na każdy pień) w załączeniem odpowiedniego poświadczenia ze strony Zarządu gminnego. Opowiednie formularze rozesłał Zarząd do pszczelarzy, którzy już wpisali się na członków Związku Pszczelniczego. — Cena cukru będzie prawdopodobnie obniżoną o czem wszyscy pszczelarze będą dodatkowo poinformowani.

Za Zarząd: Przewodniczący:
Inż. Andrzej Górz.

Polskie Tow. Tatrzańskie „Gorce" w N. Targu zaprasza członków na zwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział „Gorce" w N. Targu, które odbędzie się dnia 23 marca 1935 o godz. 19-ej w sali obrad Rady Miejskiej w N. Targu. W razie braku kompletu wymaganego statutem, odbędzie się Walne Zgromadzenie o pół godziny później tj. o godz. 19·30.

Porządek obrad: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia Walnego Zgromadzenia z dnia 27 lutego 1934 r. 2) Sprawozdanie Zarządu 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 4) Wybór 2 członków Zarządu w miejsce ustępujących. 5) Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej. 6) Wybór 3 członków Sądu honorowego. 7) Wnioski i interpelacje.

Po myśli § 24 Statutu wnioski mają być przedłożone na piśmie Zarządowi — najpóźniej na 3 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Za Zarząd:
Sekretarz: Prezes:
Luljan Lubertowicz *Dr. Mieszkowski.*

Dnia 2 marca 1935 Klub Sportowy „Podhale" wspólnie ze Zw. Legjonistów Polskich w N. Targu urządzili w salach Sokoła ostatnią zabawę karnawałową. — Na zabawie zebrało się licznie doborowe towarzystwo, między gośćmi zauważyliśmy Pana Starostę Korniaka z żoną, nowomianowanego Starostę Pana Głuta, P. Insp. Mamczyńskiego, P. Mjr. Kulejowskiego i wiele innych osobistości stolicy Podhala, oraz członków Zarządu Zw. Legjonistów z prezesem P. Kom. Krogulskim na czele, oraz członków Zarządu K. S. „Podhale" z P. Mgr. Füllerem wicestarostą na czele.

Bawiono się do samego rana i to w atmosferze jaka dotąd nigdy nie panowała na żadnej zabawie, tak, że śmiało rzec można, że była to zabawa pod każdym względem najlepsza w tegorocznym karnawale. — Dochód z zabawy przeznaczono na wdowy i sieroty po Legjonistach oraz na wychowanie fizyczne K. S. „Podhale". Zabawa ta zjednała sobie tak Zw. Legjonistów jak i K. S. „Podhale" jeszcze więcej sympatji i zwolenników wśród tut. społeczeństwa.

Odnowiona po powodzi staraniem Pow. Komendy Z. S. w dniu 19 marca zostanie otwarta strzelnica małokalibrowa w parku miejskim w Nowym Targu. W dniu otwarcia, po uroczystościach przedpołudniowych, odbędą się zawody o odznakę strzelecką stopnia II i III. Powyższe strzelanie będzie przeprowadzone pod hasłem „10 strzałów ku Chwale Ojczyzny". W dniu tym również podobne strzelania będą przeprowadzone przez Oddziały Z. S. w całym powiecie.

Dnia 6/3 bm. w Zakopanem niejaka Estera Baumówna wyznania mojżeszowego, zamieszkała przy ul. Szkolnej odebrała sobie życie przez powieszenie w suterenach domu modlitwy na górnej futrynie drzwi. Przyczyną samobójstwa była dłuższa choroba rozstroju nerwowego.

Z Podszkla. Odbył się tutaj pięciotyg. kurs gospodarstwa domowego, na który uczęszczało 12 uczennic. Kurs prowadziła instruktorka p. Julja Smorekowna z Piekielnika. Na zakończenie kursu odegrano „Zrękowiny u Druzgały“ dobrze wyreżyserowane przez naucz. p. Marję Kudasikową, poczem uczennice podejmowały zaproszonych gości herbatką i ciastami własnego wyrobu. Ks. proboszcz oraz jedna z uczennic podziękowali p. instruktorce za bezinteresowne prowadzenie tak pożytecznego kursu.

Kino Tatry. Dnia 23 i 24 bm. ponownie zostanie wyświetlony film Krzeptowskiego „Biały Ślad“. Zaznaczyć należy, że film ten otrzymał złoty medal we Włoszech i cieszy się najlepszą opinją prasy polskiej i zagranicznej. Spodziewać się należy, że ludność Podhala dopisze, tembardziej, że góral — podhalanin go stworzył.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KOMORNIK
Sądu Grodzkiego — Nowy Targ, dn. 25 II 1935 r.
ul. Ludźmierska 29.
Sygnt Nr. Km. 108 35.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Targu na zasadzie art. 602 kpc. podaje do wiadomości, że w dniu 20 marca 1935 r. o godzinie 9 min. 45 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację ruchomości Mojżesza Goldberga, znajdujących się w Nowym Targu, sklepie dłużnika w Rynku.

Przedmiotem sprzedaży są ubrania męskie kompletne i części składowe tychże, ubranka dziecinne i studenckie, oszacowane na łączną kwotę 1430 zł. 50 gr.

Cena wywołania wynosi połowę ceny szacunkowej.

Spis rzeczy i ruchomości może być przejrzane w dniu i miejscu sprzedaży ruchomości.

Komornik:
Zdzisław Konopka.

KOMORNIK
Sądu Grodzkiego — Nowy Targ, dn. 12/III 1935.
ul. Ludźmierska 29
Sygn. Nr. Km. 89/35.

Obwieszczenie.

Komoronik Sądu Grodzkiego w Nowym Targu na zasadzie art. 602 kpc. podaje do wiadomości, że w dniu 1 kwietnia 1935 r. o godz. 8 w Chabówce nastąpi publiczna sprzedaż przez licytację materjału drzewnego, urządzenia biurowego i półotwartej szopy, stanowiących własność Natana Weichselbauma.

Ruchomości powyższe oszacowane zostały na kwotę 759 zł. 80 gr. Cena wywołania — najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie może nastąpić, wynosi połowa ceny szacunkowej.

Spis rzeczy i ruchomości można przeglądać w dniu i miejscu sprzedaży.

Komornik:
Zdzisław Konopka.

Zagubiono

kartę rejestracyjną na nazwisko Józef Suski, wystawioną przez P. K. U. Nowy Targ, którą się unieważnia.

ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielczego Banku Ludowego z ograniczoną odpow. w Krościenku n/D.

odbędzie się

dnia 28 marca 1935 r. w lokalu Spółdzielni przy ul. Jagiellońskiej L. 188 o godz 2 popoł., a w razie braku kompletu o godz. 3 popoł. w tym samym lokalu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1934 oraz Rady Nadzorczej z przeprowadzanej kontroli z wnioskiem udzielenia Dyrekcji absolutorjum.
3. Odczytanie sprawozdania Zw. Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie z przeprowadzonej kontroli.
4. Oznaczenie najwyższego kredytu dla jednego członka.
5. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia zaciągnąć może.
6. Wybór czterech członków Rady Nadzorczej na trzy lata.
7. Zatwierdzenie budżetu na rok 1935.
8. Zatwierdzenie kredytów udzielonych jednemu członkowi powyżej sumy 10 razy większej od wpłaconego udziału i powzięcie uchwały w przyszłości obowiązującej.
9. Wnioski bez uchwał.

Zarząd.

P. T. Członków T-wa Zaliczkowego w Nowym Targu zawiadamia się, że dnia 26 marca 1935 r. odbędzie się w lokalu własnym doroczne

LVIII.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie rachunkowe Dyrekcji za rok 1935.
3. Odczytanie sprawozdania z przeprowadzonej rewizji agend Towarzystwa przez delegata Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, w dniu 23—24 sierpnia 1934 roku.
4. Sprawozdanie Komisji kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorjum.
5. Rozdział zysku za rok 1934.
6. Oznaczenie najwyższej granicy zobowiązań przez Towarzystwo w roku 1935 zaciągnąć się mających, tudzież uchwalenie wysokości kredytu dla poszczególnego członka.
7. Ustalenie stosunku procentowego wpłaconych udziałów do wysokości mającego się udzielić kredytu dla jednego członka (art. 36 ust. 2 ustawy o spółdzielniach).
8. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1935 (art. 46 ustawy).
9. Wybór Komisji Rewizyjnej.
10. Wnioski.

Za Radę Nadzorczą
Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu
JÓZEF CHODOROWICZ mp.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG. RYNEK 4. I-sze p.. TEL. Nr. 10.

Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., **w Ameryce rocznie** 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., **Wychodzi na każdą** niedzielę.— Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151 902.

Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — — **Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.**

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99